

Sygn. akt III AUa 1115/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Krzysztof Szewczak (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Lublinie

sprawy H. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 13 października 2015 r. sygn. akt IV U 146/15

oddala apelację.

Krzysztof Szewczak Małgorzata Pasek Barbara Hejwowska

III AUa 1115/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 stycznia 2015 r. znak:(...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił H. A. prawa do renty socjalnej, ponieważ komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 8 stycznia 2015 r. nie stwierdziła u wnioskodawczyni całkowitej niezdolności do pracy.

W odwołaniu od tej decyzji H. A. domagała się jej zmiany poprzez przyznanie jej prawa do renty socjalnej. Podniosła przy tym, że od prawie 11 lat jest uznawana za osobę całkowicie niezdolną do pracy. W tym czasie jej stan zdrowia nie poprawił się lecz znacząco pogorszył się.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wnosił o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 13 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił H. A. prawo do okresowej renty socjalnej od dnia 1 lutego 2015 r. do dnia 31 stycznia 2017 r.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, że H. A., urodzona w dniu (...), złożyła w dniu 28 listopada 2014 r. wniosek o ustalenie prawa do renty socjalnej na dalszy okres. Wnioskodawczyni miała przyznane decyzją organu rentowego z dnia 29 stycznia 2010 r. prawo do okresowej renty socjalnej do dnia 31 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona pobierała rentę socjalną nieprzerwanie od dnia 1 lipca 2004 r. do dnia 31 stycznia 2015 r. W toku postępowania administracyjnego, którego przedmiotem było rozpoznanie wniosku H. A. z dnia 28 listopada 2014 r., lekarz orzecznik ZUS stwierdził w orzeczeniu z dnia 15 grudnia 2014 r., że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy. Po rozpoznaniu sprzeciwu ubezpieczonej od tego ostatniego orzeczenia komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 8 stycznia 2015 r. stwierdziła, że H. A. nie jest całkowicie niezdolna do pracy. Mając na uwadze to ostatnie orzeczenie pozwany organ rentowy zaskarżoną decyzją odmówił wnioskodawczyni prawa do renty socjalnej.

W celu weryfikacji oceny stanu zdrowia ubezpieczonej Sąd Okręgowy rozpoznając jej odwołanie od decyzji organu rentowego dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza ortopedy-traumatologa. Biegły z zakresu tej specjalności medycznej w wydanej opinii rozpoznał u H. A. wrodzony niedorozwój obu kończyn dolnych, w tym większą niesprawność lewej kończyny dolnej, stan po trzykrotnym wydłużaniu lewej kończyny dolnej, chorobę zwyrodnieniową lewego stawu kolanowego, otyłość. Biegły wskazał, że ubezpieczona ma wrodzoną dysfunkcję kończyn dolnych, w tym większą lewej kończyny dolnej. W obrębie lewej kończyny dolnej miała skrócenie o ok. 8 cm, wrodzony brak kości strzałkowej, zniekształcenie stopy z brakiem V promienia, brak kości skokowej i z powodu tej dysfunkcji przebyła trzy cykle wydłużania kończyny. Obecnie skrócenie lewej kończyny dolnej wynosi ok. 2 cm. Wnioskodawczyni chodzi o kulach, chód jest niesprawny, chwiejny i niepewny. Ma dolegliwości bólowe lewego stawu kolanowego, obu stóp i obu stawów skokowych. W badaniu klinicznym biegły stwierdził również koślawość obu stawów kolanowych, ograniczenie zgięcia obu stawów kolanowych do 120° (norma wynosi 140°), zniekształcenie obu stóp, brak palców V, stopy płasko-koślawe, przykurcze zgięciowe obu stawów skokowych – ruchy 0-0-30, szcążkowy palec V ręki lewej, bolesność w dolnej części odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Biegły, po zbadaniu ubezpieczonej oraz przeanalizowaniu jej stanu klinicznego, stwierdził znacznego stopnia niewydolność układu ruchu. Stan układu ruchu, pomimo przeprowadzonego leczenia, pozwala wnioskodawczyni jedynie na bardzo niesprawne poruszanie się z pomocą kul łokciowych. Ubezpieczona nie może samodzielnie chodzić po schodach, po nierównościach, ma trudności w podróżowaniu komunikacją zbiorową, z powodu używania kul łokciowych nie może przenosić przedmiotów. We wnioskach końcowych opinii biegły stwierdził, że z powodu znacznej dysfunkcji układu ruchu H. A. jest nadal całkowicie niezdolna do pracy, okresowo od dnia 1 lutego 2015 r. do dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy uznał opinię biegłego lekarza ortopedy-traumatologa za wiarygodną. Podniósł przy tym, że została ona wydana przez biegłego z zakresu specjalności medycznej odpowiadającej schorzeniu ubezpieczonej istniejącemu od urodzenia. Opinia ta, zdaniem Sądu Okręgowego, jest logiczna oraz została dostatecznie uzasadniona. Sporządzenie opinii zostało poprzedzone badaniem klinicznym ubezpieczonej i zapoznaniem się z dokumentacją medyczną zgromadzoną w sprawie niniejszej. Biegły jednoznacznie stwierdził, że ubezpieczona z powodu wrodzonej dysfunkcji obu kończyn jest nadal całkowicie niezdolną do pracy okresowo od dnia 1 lutego 2015 r. do dnia 31 stycznia 2017 r. Całkowita niezdolność do pracy powstała z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia.

Zastrzeżenia organu rentowego do opinii, zdaniem Sądu Okręgowego, stanowią jedynie polemikę z dokonaną tam oceną stanu narządu ruchu ubezpieczonej. Ograniczają się one jedynie do stwierdzenia, że istnieje znaczna rozbieżność w badaniu przeprowadzonym przez biegłego lekarza ortopedy-traumatologa a badaniem komisji lekarskiej ZUS. Sąd I instancji uznał, że zarzut ten nie jest uzasadniony. Ocena stanu narządu ruchu ubezpieczonej dokonana przez biegłego lekarza ortopedy, zdaniem Sądu Okręgowego, jest prawidłowa. Na marginesie Sąd I instancji zauważył, iż nawet nie mając wiedzy medycznej każdy postronny człowiek widząc w jaki sposób ubezpieczona porusza się o kulach i

widząc stan jej kończyn dolnych, nie stwierdziłby, że poruszanie się ubezpieczonej jest samodzielne i wydolne, tylko z niewielkim utykaniem, jak to wskazała komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 8 stycznia 2015 r., które było podstawą wydania zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy podzielając w pełni opinię biegłego lekarza ortopedy-traumatologa uznał, że brak jest podstaw do dopuszczenia dowodu z nowej opinii biegłego tej samej specjalności medycznej i wniosek organu rentowego w tym przedmiocie oddalił.

Mając na uwadze przeprowadzony dowód z opinii biegłego lekarza ortopedy Sąd Okręgowy uznał H. A. za całkowicie niezdolną do pracy, okresowo od dnia 1 lutego 2015 r. do dnia 31 stycznia 2017 r., z powodu naruszenia sprawności organizmu powstałego przed ukończeniem 18 roku życia (w tym przypadku istniejącym od urodzenia). Tym samym ubezpieczona spełniła wszystkie warunki konieczne do przyznania jej renty socjalnej na dalszy okres, bliżej określone w art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 982 ze zm.).

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił H. A. prawo do okresowej renty socjalnej od dnia 1 lutego 2015 r. do dnia 31 stycznia 2017 r.

Apelację od tego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.. Zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości organ rentowy zarzucił mu:

a/ naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodu z opinii biegłego lekarza ortopedy-traumatologa z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów;

b/ naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2015 r., poz. 748 ze zm.) w związku z art. 5 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 982 ze zm.) poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że stan zdrowia wnioskodawczynie uzasadnia stwierdzenie jej całkowitej niezdolności do pracy.

W konsekwencji tych zarzutów organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona H. A. wносиła o oddalenie apelacji. Podniosła przy tym, że opinia biegłego lekarza ortopedy-traumatologa, na której został oparty zaskarżony wyrok, w pełni opisuje jej stan zdrowia. W ostatnim czasie stan zdrowia ubezpieczonej znacznie się pogorszył, co sprawiło, że została zakwalifikowana do leczenia operacyjnego. Chodzenie o kulach powoduje, że ma poważne problemy z poruszaniem się, w tym z chodzeniem po schodach, korzystaniem z autobusów. Potrzebuje pomocy innych osób przy wykonywaniu różnych czynności życia codziennego. Z kolei dłuższe siedzenie powoduje znaczny ból. Wnioskodawczynie nadto podniosła, że obciążenie organizmu ciągłym przyjmowaniem leków przeciwbólowych odbiera jej chęć do życia, pozbawia logicznego myślenia oraz przynosi ból i cierpienie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97 – OSNC 1999, z. 3, poz. 60; z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 21/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143; z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98 – LEX nr 50863; z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 227/03 – LEX nr 585855; z dnia 20 maja 2004 r., II CK 353/03 – LEX nr 585756; z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09 – LEX nr 518138; z dnia 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09 – LEX nr 602700).

W apelacji pozwanego organu rentowego przedstawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. W tym miejscu należy zauważyć, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97 – OSNC 1997, z. 9, poz. 128). W pierwszej kolejności należy zatem dokonać oceny przedstawionego w apelacji zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c.

Przedstawiony w uzasadnieniu apelacji zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł być uznany za trafny. Naruszenia tego przepisu apelant upatrywał w podzieleniu przez Sąd I instancji i przyjęciu za podstawę orzekania opinii biegłego lekarza ortopedy-traumatologa. Zdaniem organu rentowego dokonana przez Sąd Okręgowy ocena tego dowodu nie była prawidłowa, ponieważ pomijała to, że biegły lekarz ortopeda-traumatolog nie wykazał istnienia u wnioskodawczyni ograniczenia sprawności organizmu w stopniu uzasadniającym orzeczenie niezdolności do jakiegokolwiek pracy w oparciu o stwierdzony stan kliniczny. Biegły nie odniósł się w opinii do kwalifikacji zawodowych ubezpieczonej i ich wpływu na upośledzenie funkcji organizmu. Pomiął, że ma ona wykształcenie policealne – administracyjne i ostatnio wykonywała pracę jako pracownik kadr. Zdaniem ZUS aktualne zaawansowanie schorzeń występujących u wnioskodawczyni nie narusza sprawności jej organizmu w stopniu dającym podstawę do ustalenia całkowitej niezdolności do pracy.

Z tak sformułowanymi zarzutami nie sposób się zgodzić, ponieważ biegły lekarz ortopeda-traumatolog w opinii wydanej na zlecenie Sądu Okręgowego dokładnie opisał rozpoznane u wnioskodawczyni schorzenia powodujące niewydolność układu ruchu znacznego stopnia. Aktualnie stan zaawansowania tych schorzeń powoduje nie tylko całkowitą niezdolność ubezpieczonej do pracy, ale powoduje również poważne ograniczenia w wykonywaniu wielu czynności życia codziennego. Należy zwrócić uwagę, iż biegły podkreślił, że stan układu ruchu, pomimo przeprowadzonego leczenia, pozwala wnioskodawczyni jedynie na bardzo niesprawne poruszanie się z pomocą kul łokciowych. Ubezpieczona nie może samodzielnie chodzić po schodach, po nierównościach, ma trudności w podróżowaniu środkami komunikacji zbiorowej, z powodu używania kul łokciowych nie może przenosić przedmiotów. Biegły stwierdził, że z powodu znacznej dysfunkcji układu ruchu H. A. jest nadal całkowicie niezdolna do pracy, okresowo od dnia 1 lutego 2015 r. do dnia 31 stycznia 2017 r. W tym miejscu należy zauważyć, że w postępowaniu przed Sądem I instancji organ rentowy nie przedstawił odpowiednio umotywowanych zastrzeżeń do opinii biegłego lekarza ortopedy-traumatologa. Ograniczały się one, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, jedynie do stwierdzenia, że istnieje znaczna rozbieżność w badaniu przeprowadzonym przez biegłego lekarza ortopedy-traumatologa, a badaniem komisji lekarskiej ZUS.

Sąd Okręgowy, wbrew odmiennemu zapatrywaniu wyrażonemu w apelacji, dokonał prawidłowego ustalenia stanu faktycznego na podstawie dowodu z opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu ortopedii-traumatologii. Ocenił wydaną przez tego biegłego opinię w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, z poziomem wiedzy biegłego, sposobem motywowania jego stanowiska, podstawami teoretycznymi opinii oraz stopniem stanowczości wyrażonych w niej wniosków i uznał opinię za przekonującą. Należy przy tym zauważyć, iż odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłych za przekonujące (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04 – LEX nr 151656).

Prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, że w/w opinia biegłego dostatecznie wyjaśniła wszystkie sporne okoliczności sprawy. W związku z tym nie zachodziła potrzeba uzupełniania postępowania dowodowego o dowód z opinii biegłego lekarza tej samej lub jeszcze innych specjalności medycznych.

Sąd I instancji przy ocenie przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym mającego zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu z opinii biegłego, nie dopuścił się przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zakreślonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Określone w tym przepisie granice swobodnej oceny dowodów może bowiem naruszać tylko dowolna ocena zebranego materiału, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub

doświadczeniem życiowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 1999 r., II UKN 459/98 – OSNAPiUS 2000, nr 6, poz. 252; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 – OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732; z dnia 10 listopada 1999 r., I PKN 361/99 – OSNAPiUS 2001, nr 7, poz. 216 oraz z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00 – LEX nr 55 167). Organ rentowy w apelacji nie wskazał natomiast żadnych powodów, dla których w/w opinię biegłego lekarza ortopedy-traumatologa, na której został oparty zaskarżony wyrok, należałoby uznać za niewiarygodną. W apelacji nie została zakwestionowana ani wiedza fachowa tego biegłego, ani dokładność przeprowadzonych przez niego badań oraz poprawność analizy dokumentacji leczenia wnioskodawczynie. Reasumując należy jednoznacznie stwierdzić, iż dokonana przez Sąd Okręgowy ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów w pełni odpowiada kryteriom określonym w art. 233 § 1 k.p.c.

Ostatecznie należało więc przyjąć, że H. A. jest całkowicie niezdolna do pracy okresowo od dnia 1 lutego 2015 r. do dnia 31 stycznia 2017 r. To sprawiło, że przedstawiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2015 r., poz. 748 ze zm.) w związku z art. 5 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 982 ze zm.) poprzez błędną wykładnię tych przepisów i przyjęcie, że stan zdrowia ubezpieczonej uzasadnia stwierdzenie jej całkowitej niezdolności do pracy, w okolicznościach sprawy niniejszej również nie mógł być uznany za trafny.

Zaskarżony wyrok odpowiada więc prawu, a apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.